

Będziemy kroczyć
w pierwszych szeregach
Frontu Narodowego

- piszą do Prezydenta B. Bieruta nauczyciele

PRZYSTĘPUJĄC do pracy w nowym roku szkolnym nauczycielstwo ze wszystkich zakątków kraju w serdecznych listach i depeszach przesłało Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi wyrazy głębokiej czci i przywiązania. Równocześnie wychowawcy młodego pokolenia przyrzekli, że nie będą szczeni siłą, aby w pełni zrealizować wskazania VII Plenum KC PZPR i dołożyć starań, aby kroczyć w pierwszych szeregach Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Nauczyciele z miasta i powiatu Chelmno, piszą m. in.:

„Przesyłamy Ci, Ukochany Nauczycielu, wyrazy czci i najgorętszych uczuć oraz zapewniamy Ci, że wypełniać będziemy Twoje wskazania wyrażone na VII Plenum KC PZPR, ofiarne służąc sprawie rozkwitu i świetności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej“.

W liście do nauczycieli z dzielnicy Praga-Północ Warszawa czytamy:

„Naszym wkładem w dzieło budowy socjalizmu będzie rozpalanie w sercach powierzonej nam młodzieży szlachetnych, postępowych, patriotycznych uczuć dla ukochanej ojczyzny, wczyste przyjaźni dla narodu Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i mas pracujących całego świata“.

We wszystkich depeszach i listach nauczycielstwo zapewnia, że jednocząc się z masami pracującymi całego kraju staje w pierwszych szeregach potężnego Frontu Narodowego do pracy nad umocnieniem sił ojczyzny i utrwaleniem pokoju.

„Zrobimy wszystko — przetrzekają nauczyciele dzielnicy Warszawa — Wilanów — aby Polska była silna świadomością mas“.

„W nadchodzących wyborach do Sejmu prowadzić będziemy szeroką pracę uświadamiającą, włączając się w ten sposób czynnie w Narodowy Front walki o realizację Planu 6-letniego i pokój“ — piszą nauczyciele z Plocka.

Idę do wojska z radością ZMP-owiec Zbigniew Chudy otrzymał na komisji poborowej we Wrocławiu przydział do lotnictwa

MŁODZI poborowi czekający w świetlicy przy Placu Solnym 16 na Komisję Wojskową szybko zawierają ze sobą znajomość. Nie trudno też zgadnąć, o czym toczą rozmowy. Opowiadają o planach na przyszłość i o życiu w wojsku.

JA chciałbym iść do lotnictwa — opowiada Zbigniew Chudy, pracownik Spółdzielni Instalacyjno - Elektrotechnicznej „Ciągrom“.

— Będę się starał zostać przodownikiem wyszkolenia bojowego, a może dowództwo wytypuje mnie później do Szkoły Oficerskiej.

O tym i ja marzę — dodaje pracownik elektrowni Marian Janikowski. — Mam już pewne przygotowanie wojskowe, gdyż przez dwa lata byłem w S. P., gdzie zdobyłem dużo wiadomości i zawód ślusarza.

Idę do wojska z radością, bo wiem, że żołnierz jest dziś otoczeniem.

(Dokończenie na str. 2-ej). A

SŁOWO POLSKIE



Rok VII, Nr 213 (2013)

Wydanie ABC

Piątek, dnia 5 września 1952 r.

Dziś 4 strony.

Cena 15 groszy

W Ratuszu toczą się obrady sesji plenarnej MRN

Projekt budżetu na rok 1953 wyrazem troski MRN we Wrocławiu

o rosnące potrzeby mieszkańców miasta 63 proc. nakładów przeznaczają się na urządzenia socjalno-kulturalne

W DNIU 4 bm. rozpoczęły się w Sukiennicach dwudniowe obrady 7 Sesji Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu. Licznie zebrany radny oraz przedstawicielom społeczeństwa członek Prezydium złożył sprawozdanie z przebiegu wykonania budżetu w pierwszym półroczu 1952 roku oraz przedstawił do przedyskutowania i ewentualnego przyjęcia projekt budżetu i planu gospodarczego miasta Wrocławia na rok 1953.

„Lublin“ wykonał swoją sześciolatkę



PRZODUJĄCY statek Polskiej Marynarki Handlowej „Lublin“ w dniu 16 sierpnia wykonał plan roczny. Do przedterminowego wykonania planu przyczyniła się ofiarność załogi, która podjęła i wykonała szereg zobowiązań z okazji urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Święta 1 Maja, Złoty Młodych Przewodników i 22 Lipca. Wzorując się na metodach stosowanych przez marynarzy radzieckich, członkowie załogi statku „Lublin“ stosują socjalistyczną opiekę nad maszynami, wykonując szereg remontów na morzu oraz podczas postoju. — Na zdjęciu: od lewej Franciszek Hohn, bosman statku „Lublin“ i Zdzisław Zarębski, starszy marynarz, przygotowują windy statku do rozładunku.

CAF — Fot. Celle

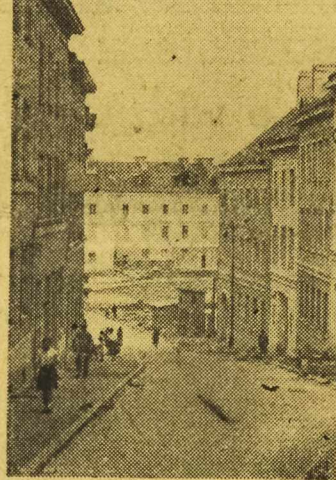
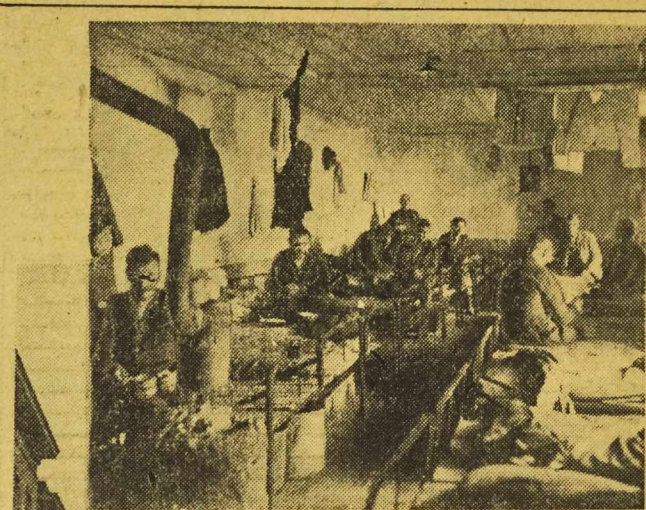
W projekcie tym, opracowanym przez Prezydium MRN i poszczególne komisje przy współudziale reprezentantów rzesz mieszkańców naszego miasta — uwzględniono w najszerzej mierze słuszne żądania świata pracy, wyrażane w życzeniach składanych przez obywateli Wrocławia.

Projekt przewiduje między innymi rozbudowę wszystkich działów gospodarki podległych MRN, w czym 63 proc. nakładów przeznaczają się na urządzenia socjalno-kulturalne. Z pozostałych sum rozbudowana zostanie duża szlifiernia szkła, urządzona nowa baza remontowa urządzeń przemysłu terenowego, założony nowy ogród owocowy. Powstaną trzy nowe zakłady gastronomiczne na Sepólnie, w śródmieściu i w Brochowie, zaś dwa dalsze będą poważnie powiększone i zmodernizowane. MHD da Wrocławowi między innymi 6 nowych sklepów spożywczych i 3 z artykułami przemysłowymi.

Realizując wytyczne VII Plenum KC PZPR na odcinku pogłębienia troski o sprawy bytowo-pracownicze, Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych odda do użytku 270 nowych izb mieszkalnych; udoskonalili się ponadto urządzenia wodociągowe na Psiem Polu, co zwiększy prawie trzykrotnie ich wydajność. Prócz tego powstanie szereg nowych przychodni lecznictwa otwartego i ambulatoriów przyzakładowych. Przedszkola i żłobki wzbogacają się o nowe placówki i większą niż dotąd ilość miejsc.

Na odcinku ochrony pomników kultury dokończy się odbudowę zabytkowego budynku dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej oraz kościoła św. Wincentego.

Każda z pozycji projektowanego budżetu i planu gospodarczego Wrocławia na rok przyszły dowodzi troski Miejskiej Rady Narodowej o zaspokajanie rosnących potrzeb mieszkańców miasta. Toczące się w dalszym ciągu obrady wskażą na ewentualne niedociągnięcia w opracowaniu projektu i wniosą najkonieczniejsze poprawki. (Stok)



W MIESIACU Odbudowy Stolicy znacznie wzrasta tempo prac przy budowie i odbudowie nowej Warszawy. Z każdym dniem przybywają nowe mieszkania dla świata pracy. Na zdjęciu: odbudowane kamieniczki przy ul. Bednarskiej.

CAF — Fot. Ostrowski

C z y
wypełniłeś już
KUPON
konkursowy?
Jeśli nie — znajdź go
na stronie 3-ej

PRODUKUJEMY NOWY TYP
PAROWOZÓW

FABRYKA lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chranowie przystąpiła do seryjnej produkcji nowego typu parowozu osobowego 0149. Parowoz 0149 odznacza się dużą szybkością do 100 km/godz. i dużą oszczędnością w zużyciu węgla. Ten typ parowozu nadaje się przede wszystkim do prowadzenia pociągów osobowych i lekkich pociągów pośpiesznych. Szybkość użytkowa parowozu przy prowadzeniu 10 wagonów pługomanszeta wynosi 80 km na godz. — Na zdjęciu: gotowy do eksploatacji parowóz 0149 wyjeżdża z fabryki.

CAF — Fot. Tyminski

Dzieło polskich i radzieckich budowniczych

Elektrownia wodna im. L. Waryńskiego w Dychowie ruszyła pełną mocą

W DNIU 4 września br. do dziesiątków nowoczesnych zakładów pracy, wybudowanych i oddanych do użytku w ramach Planu 6-letniego dołączył się nowy, potężny obiekt. Ruszyła pełną mocą elektrownia wodna w Dychowie na Ziemiach Odzyskanych, zbudowana wysiłkiem polskich i radzieckich budowniczych i wyposażona w potężne turbosopły dostarczone Polsce przez Związek Radziecki.

W DNIU uruchomienia II turbosopłu nowy wspaniały zakład energetyczny nazwany został, zgodnie z pragnieniem załogi, imieniem symbolizującym braterstwo polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej we wspólnej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne — imieniem Ludwika Waryńskiego.

W dniu uroczystości pośród srebrzących się w słońcu masztów linii wysokiego napięcia, pośród zieleni drzew okalających elektrownię, zakwita czerwień sztandarów.

Na placu przed Elektrownią zebrał się członkowie załogi, do niedawna w większości chłopcy, dziś wykwalifikowani specjaliści. Na twarzach — dumą i radością z dokonanego dzieła.

O godzinie 11 przybywają i zajmują miejsca na trybunie: minister Energetyki — inż. Jaszczuk, przedstawiciele PZPR i władz miejscowych oraz delegacje okolicznych fabryk, gromad wiejskich i spółdzielni produkcyjnych. Obecny jest również przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce — Kaziukow. Orkiestra gra hymn narodowy — polski i radziecki.

Zebrań witają przybyłych okrzykami na cześć rządu i partii. W imieniu załogi wita przybyłych gości przewodniczący rady zakładowej — Tomczak. Dyrektor elektrowni — inż. Rogaliński mówi o historii budowy, o trudnościach, które pokonała załoga, mówi o braterskiej pomocy, jakiej udzielił jej radziecki specjalista pracujący na budowie.

DZIĘKI NIEOCENIONEJ POMOCY ZSRR

PRZEMAWIA następnie minister Energetyki, podkreśla on, że Dychów wspólne dzieło radzieckie i polskiego inżyniera, technika i robotnika — jest największą w kraju elektrownią wodną. Dychów stanowi poważne ogniwo w dalszej elektryfikacji przemysłu i rolnictwa. Dostarczy on energii elektrycznej

(Dokończenie na str. 2) B

Depesza kobiet niemieckich do kobiet polskich w związku z rocznicą napaści hitlerowskiej na nasz kraj

W ZWIĄZKU z 13 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, Zarząd Główny Ligi Kobiet otrzymał od Związku Demokratycznego Kobiet Niemieckich depeszę, w której czytamy m. in.:

„Przysięgamy Wam, że nigdy już nie dopuścimy do wojny przeciwko polskiemu narodowi, którą przygotowują amerykańscy imperialiści z pomocą swoich agentów, takich jak Adenauer, Fette i Ollenhauer w Niemczech zachodnich.“

My kobiety i matki niemieckie myślimy o tym, że pomimo tych strasznych zbrodni popełnionych przez Niemców hitlerowskich na polskim narodzie, wyciągnęliśmy do nas bratnią dłoń do nowego życia w szeregach milujących pokój narodów. Pokojowa granica na Odrze i Nysie, której bronie będziemy ze wszystkich sił, daje gwarancję nierozwalnej przyjaźni naszych obu narodów.“

Dziś dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej

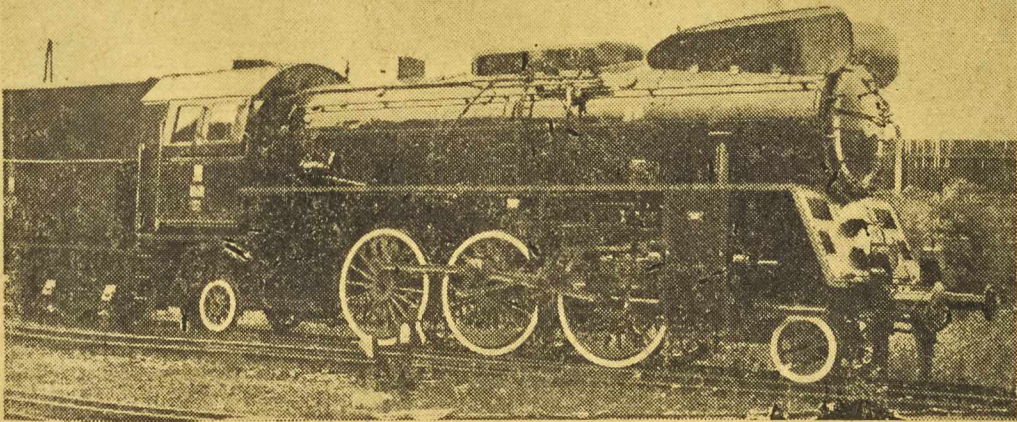
JUŻ W NAJBLIŻSZYCH dniach rolnicy rozpoczną siew żyta, a następnie pszenicy ozimej. Wszystkie gospodarstwa pracują w dalszym ciągu nad przygotowaniem gleby pod zasiew tych podstawowych zbóż ozimych, przeprowadzając możliwie wcześniej orki przedsiwne. Jednocześnie dokonują siewu rzepaku i jęczmienia ozimego.

Aby jak najlepiej przygotować się do rozpoczęcia siewu zbóż ozimych, gospodarstwa zapobiegają się w potrzebne ilości kwalifikowanych nasion siewnych, nawozów sztucznych i środków chemicznych do zaprawiania ziarna.

W ośrodkach maszynowych i w warsztatach PGR trwają ostatnie przygotowania maszyn i narzędzi rolniczych.

5 bm. — w dniu gotowości do jesiennej kampanii siewnej, do Państwowych Gospodarstw Rolnych, spółdzielni produkcyjnych, gminnych spółdzielni i ośrodków maszynowych oraz do wszystkich gromad udadzą się komisje, złożone z przedstawicieli prezydium rad narodowych oraz aktywistów wiejskich, które dokładnie sprawdzą, czy wszędzie przeprowadzono koniecznie przygotowania do natychmiastowego rozpoczęcia siewu zbóż ozimych.

Jutro 6 stron





Dlaczego Stevenson mówi cicho?

KAMPANIA wyborcza w USA jest w pełnym toku. Obaj kandydaci, Eisenhower i Stevenson, nie żują śliny i wygłaszają jedno przemówienie po drugim. W sukurs przychodzi im inny politycy amerykańscy, jak np. osławiony Dulles, jeden z głównych organizatorów amerykańskiej agresji w Korei oraz Truman, który szczątkami swego autorytetu usiłuje powiększyć szanse swego pupilka, Stevensona.

Treścią wszystkie te przemówienia niewiele się różnią. Słuszenie określił je dziennik francuski „Ce Soir”, stwierdzając, że „Stevenson mówi cicho to, co Eisenhower nowarza grzmiącym głosem”. Dlaczego Stevenson zmuszony jest mówić cicho?

Wróćmy do wojowniczego i prowokacyjnego wystąpienia Eisenhowera, który na zjeździe faszystowskiego „legionu amerykańskiego” dał wyraźnie do zrozumienia, że rozpętanie wojny stanowi wytyczną jego programu. Prowokacyjny wypad amerykańskiego żołdaka, który ubiega się teraz o fotel prezydencki, wywołał konsternację u amerykańskich satelitów w Europie a również i w samych Stanach Zjednoczonych.

Mianem „krzyżowca” ochrzcił go prasa brytyjska. Agencja Reutersa stwierdza, że wystąpienie Eisenhowera „wywołało alarm w Europie Zachodniej i niepokój w USA”. Dziennik „Times” zganił go za „brak rozropności”. „Daily Express” doniósł z Nowego Yorku, że bezczelny, iście hitlerowski wypad Eisenhowera „wywołał konsternację wśród wyborców amerykańskich”.

Koła zbliżone do Eisenhowera tak dalece przeraziły się oburzenia, jakie wywołało przemówienie ich pupilka, że już nazajutrz stały jedno po drugim sprostowania, pragnąc ratować jego opinię w oczach wyborców amerykańskich.

I rzecz jasna, że w tych warunkach Stevenson musi mówić cicho i woli w bardziej ogólnych słowach formułować swój program.

Fakt ten jest niezwykle znamieny. Świadczy on o nastrojach w społeczeństwie amerykańskim. Świadczy o tym, że podlegacie wojenni nie mogą sobie bezkarnie pozwolić na publiczne, otwarte formułowanie swych agresywnych celów.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

- Pod hasłem: „Kłeska faszystwo- wi — pokój narodom” zgodnie z uchwałą Biura Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu (FIR) — w dniach od 7 do 14 września obchodzony będzie międzynarodowy tydzień walki z faszystwem i wojną.
- Z okazji 13 rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę, Niemiecki Związek Ofiar Faszystw (VVN) przesłał do Zarządu Głównego ZBOWiD depeszę z wyrazami braterskiej łączności w walce o pokój i budowę socjalizmu.
- 2 bm. policja zachodnio-niemiecka dokonała napadu na biuro kierownictwa organizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) w Dolnej Saksonii i na redakcję dziennika „Die Wahrheit”. Jest to już trzydziesty w ciągu tygodnia akt terrorystyczny skierowany przeciwko prasie komunistycznej w Niemczech zachodnich.
- W Kalkucie odbyła się konferencja obrońców pokoju Bengalu Zachodniego. W pracach konferencji wzięło udział 50 tys. osób. Mówcy występujący na konferencji gorąco wzywali wszystkich ludzi dobrej woli w Indiach do walki o trwały pokój na całym świecie.
- Dzięki ludowej akcji protestacyjnej francuskie władze kolonialne wypuściły na wolną stopę członków Biura Politycznego Partii Komunistycznej Maroka: Mohameda Kapukdzii i Mazella oraz 3 innych członków partii komunistycznej — aktywnych bojowników o pokój.
- Leningradzki teatr im. Komsomolu przygotowuje wystawienie sztuki polskiego dramaturga Tarna pt. „Zwykła sprawa”. Sztuka ta grana jest obecnie w teatrze im. Puszkina w Moskwie.
- Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Iskustwo” ukazała się w nakładzie 500 tys. egzemplarzy seria barwnych pocztówek i reprodukcji obrazów polskich artystów malarzy, których dzieła wystawione były niedawno na wystawie sztuki polskiej w Moskwie.

Nasze pokolenie wcieli w życie marzenia rewolucjonistów polskich — zbuduje Polskę socjalistyczną

Fragmenty referatu T. Daniszewskiego na akademii w Warszawie

1 WRZEŚNIA 1882 roku — mówi na wstępie T. Daniszewski — to pamiętna data, której 70-lecie święci cała Polska Ludowa. W dniu tym ukazał się w postaci drukowanej odczytu program partii „Proletariat”. Wyrażone w nim idee były w głównych punktach przesześcienniem na grunt polski ogólnych zasad Manifestu Komunistycznego.

PROLETARIATYCZYCI“ dzie- ki swej bezkompromisowej, rewolucyjnej walce z caratem, dzięki nieprzejednanemu stanowisku wobec rodzimej reakcji wysłu- gującej się zaborcom, dzięki swemu internacjonalizmowi i sojuszo- wi z rosyjskim ruchem rewolucyj- nym, spełniali rolę czołowych bo- jowników o wyzwolenie narodu polskiego. Słusznie walcząc z na- cjonalizmem znajdującym pożywkę w ucisku narodowym ze strony zaborców, nie rozumieli oni jed- nakże wielkich możliwości rewol- ucyjnych, jakie kryły się w walce narodowo - wywoleńczej pod przewodnictwem klasy robotniczej i konieczności pociągnięcia do tej walki najszerszych warstw narodu polskiego.

Zastugą Wielkiego Proletariatu jest również to, że kładł on na- cisk, zwłaszcza w pierwszej fazie swego istnienia, na umasowienie ruchu.

SDKPiL, PPS-Lewica, Komun- istyczna Partia Polski, Polska Partia Robotnicza toczyły walkę w innych, coraz to nowych warun- kach historycznych, ale miały za- wsze przed oczyma wielki ideał socjalizmu, który na standardach swych wypisali działacze „Proleta- riatu”.

Do podstawowych założeń, na których opierali swą ideologię i działalność pierwsi polscy bojowni- cy o socjalizm, nawiązywał i na- wiązują po dzień dzisiejszy polski rewolucyjny ruch robotniczy, który w ciągu swej bogatej siedem- dziesięcioletniej historii przeżył poważną ewolucję w walce o o- panowanie zasad marksizmu - leninizmu.

W socjalistycznej Warszawie — oświadcza w dalszym ciągu mów- ca — stanie niewątpliwie pomnik Ludwika Waryńskiego, tego, który pod gradem represji, w atmo- sferze dzikiej nagonki burżuazji zakładał żelazne fundamenty pod klasowy, rewolucyjny, internacjo- nalistyczny ruch robotniczy.

Jeśli Polska — mówiąc słowami towarzysza Bieruta — przestała być krajem biednym, bezbrozonym i niezaradnym, jeśli mamy dziś państwo prawdziwie niepodległe, jeśli każdy dzień zbliża nas do osiągnięcia socjalizmu — to za- wdzięczamy to przede wszystkim wszechstronnej, bratniej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego — zawdzięczamy to tym samym si-

Zbigniew Chudy otrzymał przydział do lotnictwa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

A czony miłością i szacunkiem całego narodu, bo broni najświęt- szej dla nas sprawy pokoju i wolności ojczyzny. Wiem rów- nież, że nasi dowódcy to tak, jak i my, synowie robotników i chło- pów, i że przed każdym z nas stoi możliwość zostania oficerem Ludowego Wojska Polskiego, co jest dzisiaj najwyższym za- szczytem.

Do gromadki rozmawiających przyłącza się Zbigniew Chudy. Z dumą pokazuje kolegom kartę po- borową.

— Idę do lotnictwa — mówi młody ZMP-owiec. — Ukończy- lem 3 klasy Technikum Budowy Wagonów, a teraz dowiedziałem się, że w wojsku będę mógł kontynuować studia.

Zadwołony z tej wieści poboro- wy Chudy wypytuje już dyżurną- go kaprala, co trzeba z sobą za- brać i kiedy się stawić do służby. Ale oto kolej na Ciebie i Jani- kowskiego. Po pół godzinie wycho- dzą i oni. Zostali przyjęci i komisja poborowa uwzględniła ich życze- nia.

tom rewolucji rosyjskiej, które zawsze były największym sprzy- mierzeniem ludu polskiego w jego walce o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Pionierzy socjalizmu polskiego w następujących słowach zwracali się do „towarzyszy - socjalistów rosyjskich”: „Cel wspólny powin- nien nas bratnio łączyć na polu walki. Czas i praktyka rozstrzyg- ną o słuszności twierdzeń naszych”.

Istotne czas i praktyka roz- strzygnęły o słuszności twier- dzeń „Proletariatczyków”. Historia przynależała im rację. Dziś Polska Ludowa znajduje się w obozie, któremu przewodzi Związek Ra- dziecki — kraj zwycięskiego so- cjalizmu, niezawodna rękojmia na- szej niepodległości, naszego postę- pu na drodze do socjalizmu.

Wiemy dobrze, że żadne wy- siłki wroga nie zdołają powstrzy- mać naszego marszu ku lepszej przyszłości. Wokół naszej zaharto- wanej w walkach z zaborcą i z ro- dzimą burżuazją bohaterkiej kla- sy robotniczej skupiły się we Fron- cie Narodowym milionowe masy chłopstwa, inteligencja pracująca, rzemieślnicy, wszyscy, którzy pra-

Jerzy Broszkiewicz

(13)

Co widziałem w Helsinkach? Blaski i cienie naszej reprezentacji

XV OLIMPIADA stała się jednym z pięknych zwycięstw szlachetnej moralności sportowej nad próbami siania antagonizmu i nie- nawiści — stała się w istocie ma- nifestacją międzynarodowej przy- jaźni i woli pokoju. I to stało się w dniach Igrzysk najpiękniejszą i najcenniejszą zdobyczą walczącej o sportowy prymat młodzieży świata.

Grad rekordów na wielkim sta- dionie, to dowodowy przykład roz- woju światowej lekkoatletyki. Co zaś w nowym rozwoju jest cechą charakterystyczną — wspaniałe skoki lekkoatletyki kobiecej. Zastu- ga główna jest oczywiście po stro- nie zawodniczek radzieckich. Nie dziwnego — reprezentują one kraj, jedyny na świecie, w którym ko- bieta uzyskała już pełne, całkowi- te równouprawnienie. Genety- cznie usposobiona poziom reprezentan- tek ZSRR należy szukać przede wszystkim w tym właśnie fakcie.

W ogóle zaś udział lekkoatletów radzieckich stał się niewątpliwie jednym z głównych bodźców wy- wołujących ów grad rekordów. Wystarczy wspomnieć walki da- Siłwy ze Szezerbakowem, Ashen- feltera z Kazancewem, Moora z Litujewem, udział Denisenki w tymże, Anufriewa w 10 km itd. itd. Lekkoatletyka radziecka, tak mło- da w porównaniu z tą dyscypliną sportu w wielu krajach Zachodu, przez swój fantastyczny rozwój, nie mający precedensu w historii sportu (a nie zapominajmy o la- tach wojny) spowodowała lekko- atletykę światową do tego właśnie skoku, jakiego dowodem stała się XV Olimpiada.

To samo można rzec o wszyst- kich niemal dziedzinach sportu, od- dając zresztą pełną sprawiedliwość drugiemu z wielkich bohaterów i- grzysk — Węgrom.

Jeśli mowa o ekipie polskiej, za- chowajmy obiektywizm — bądzmy sprawiedliwi: zdali doskonale eg- zamin bokserzy i hokeiści, zdali egzamin wioślarze i szermierze, którzy musieli walczyć także z... sędziami.

Dzięki tym czterem dziedzinom sportu i indywidualnemu sukcesowi Jokiela polska ekipa „zachowa- ła czono” na XV Igrzyskach Olim- pijskich.

To nas jednak zadolować nie po- winno i nie może. Takie bowiem stwierdzenie to typowy minimalny program samozadowolenia. We wszystkich bowiem innych dziedzi-

gną pokoju i realizacji Planu 6- letniego — planu wielkich budo- wli, a zarazem planu wzrastające- go dobrobytu.

Kończąc, mówca oświadczył:

„W X pawilonie Cytadeli war- szawskiej, złożony ciężką chorobą, skazany na powolną śmierć, Wary- Ński napisał swój słynny „Ma- zur kajdaniarski”, z którego każ- dej stroki bije niezachwiana wia- ra w ostateczne zwycięstwo spra- wy.

Marzenie Ludwika Waryńskiego, ziszcilo się, ale walka o całkowite zrealizowanie ideałów, które przy- świadczy „Proletariatczykom”, trwa nadal.

Tę walkę o socjalistyczne jutro, o ustrój pełnej sprawiedliwości spo- łecznej prowadzić będziemy nadal pod wodzą naszej marksistowsko - leninowskiej partii, Polskiej Zjed- noczonej Partii Robotniczej, która przejęła najszczytniejsze trady- cje, najlepsze doświadczenia, nie przemijający dorobek 70-letnie- go ruchu robotniczego; prowadzić będziemy nadal pod wodzą wie- rnego syna polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, wielkiego bu- downiczego Polski Ludowej — to- warzysza Bolesława Bieruta.

Składając dziś hołd świetla- nym postaciom bohaterów „Wiel- kiego Proletariatu”, hołd wszyst- kim tym, którzy walczyli i zginę- li za wolność ludu, za sprawę socjalizmu — z najgłębszym prze- konaniem i ufnością powtórzę- my słowa deklaracji ideowej PZPR:

„Nasze pokolenie wcieli w ży- cie marzenia wielu pokoleń re- wolucjonistów polskich, zbuduje Polskę Socjalistyczną”.

Radosny meldunek o wykonanych zobowiązaniach nadęstali Prezydentowi członkowie spółdzielni produkcyjnej z Wilczkowa

M AŁO i średniorolni gospodarze i spółdzielcy z różnych wsi całej go kraju w licznych listach i depeszach donoszą Prezydentowi o swoich osiągnięciach w pracy nad podnoszeniem produkcji rolnej, w walce o realizację zobowiązań wobec państwa i o podej- mowanych zobowiązaniach.

W meldunkach chłopci podkre- ślają, że pragną w ten sposób re- alizować wskazania Prezydenta Bieruta — pogłębić sojusz robot- niczo-chłopski, umacniać spójnię między miastem i wsią, przyczy- niąc się do wzmocnienia siły Lu- dowej Ojczyzny i do podnoszenia jej bogactwa.

Radosny meldunek o przed- terminowym wykonaniu swych zobowiązań nadęstali Prezyden- towi członkowie spółdzielni pro- dukcyjnej w Wilczkowie, w pow. Środa Śląska. Spółdzielcy do dnia 23 sierpnia wypełnili roczny plan dostawy zboża w 100 proc., zapłacili w całości po- datki gruntowy, wykonali 90 proc. zaplanowanych podorywek i zaszali poplony. Jedno- cześnie spółdzielcy zapewnili Prezydenta, że dostarczą dodat- kowo 30 ton zboża, a do dnia wyborów zakończą siewy jesien- ne na obszarze 510 ha.

O osiągniętych sukcesach w wypełnianiu obowiązków wobec Państwa donoszą również m. in. chłopci gromad: Sokołów w pow. Gorlice i Brzezie w pow. Tuchola.

Wiele listów do Prezydenta wysła- li przodujący chłopci, obradują- cy na powiatowych zjazdach nad sposobami sprawnego i na wyso- kim poziomie agrotechnicznym wykonania siewu jesiennego.

„Przyrzekamy — piszą w swoim liście przodujący chłopci z pow. Głubczyce — że doloży- my wszelkich starań do pełnej mobilizacji całego społeczeń- stwa powiatu głubczyckiego, a- by do akcji jesienniej przygoto- wać odpowiednio ziemię, użyć do siewu ziarna kwalifikowane go, zastosować w pełni siew- rzędowy.

Jednocześnie przodujący chłopci tego powiatu zapewniają Prezy- denta, że będą wpływać na chło- pów w swoich gromadach, aby ci wywiązali się ze wszystkich obo- wiązków wobec państwa do dnia wyborów do Sejmu Polskiej Rzecz- yspolitej Ludowej.

Listy z podobnymi zobowiąza- niami nadęstali do Prezydenta róż- nież przodujący chłopci z powia- tów: Rawa Mazowiecka, Kłobuck i Aleksandrów Kujawski, oraz służba rolna rad narodowych po- wiatu Tarnowski Góry.

Do Prezydenta Bieruta zwraca- ją się w listach chłopci, organizu- jący w swych gromadach spół- dzielnie produkcyjne. Ostatnio li- sty donoszące o zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej, nadesła- li m. in. chłopci z Korytkowa w pow. Nowogard, z Jarzysławia w pow. Kamień, z Sumowa w pow. Brodnica, z Otoku w pow. Gryfice i ze Zwierzyna Małego w pow. Choszczno.

9 tys. młodzieży Wrocławia będzie pogłębiało swe wiadomości ideologiczne w zespołach masowego szkolenia ZMP

W CAŁEJ pełni trwają we Wro- cławiu przygotowania do roz- poczęcia nowego roku szkolenia ma- sowego ZMP.

Na zorganizowanych przez Za- rząd Miejski ZMP trzech kursach dla kierowników zespołów szkole- niowych ZMP, z zadaniami i meto- dami pracy ideowo-wychowawczej zapozna się ponad 400 aktywistów.

Przyszli kierownicy masowego szkolenia ideologicznego w zakła- dach pracy rekrutują się spośród młodych, wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej in- żynierów, techników, majstrów i brygadzystów. Po ukończeniu kursów propagandzistów będą pro- wadzić pracę wychowawczą w tworzonych obecnie przeszło 300 zespołach szkoleniowych, liczą- cych 9 tys. młodzieży.

Elektrownia wodna w Dychowie ruszyła pełną parą

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nej miastom i wsiom woj. zielono- górskiego, poznańskiego, dolnoślą- skiego, pomoże innym elektrow- niom w okresie szczytowego zapo- trzebowania na energię.

Podkreślając następnie wysoką nowoczesność zakładu, który ma- że być uruchomiony całkowicie automatycznie w ciągu trzech minut, mówca przypomina że zo- stał on zbudowany na podstawie dokumentacji radzieckiej, a wszystkie maszyny i urządzenia wykonane w produkcyjnych za- kładach przemysłowych ZSRR, produkujących urządzenia wiel- kich budowli komunizmu.

G DY MÓWCA zawiadamia, że zgodnie z życzeniem założy, elektrownia wodna w Dychowie zostaje nazwana imieniem organi- zatora pierwszej proletariackiej par- tii w Polsce — Ludwika Waryń- skiego — z tysiącem ust rozbzmie- wa okrzyk na cześć Polskiej Zjed- noczonej Partii Robotniczej, kon- tynuatorki tradycji „Wielkiego Pro- letariatu”.

—Dzień dzisiejszy — stwierdza da- lej min. Jaszczuk — jest kolejnym zwycięstwem, uzyskanym w na- szej walce o socjalizm. Naród pol- ski, zjednoczony w Narodowym Froncie Walki o Pokój i Plan 6- letni, z dumą podsumowuje dotych- czasowe osiągnięcia i śmiało kroczy ku nowym zwycięstwom. Wzrasta- jąca z każdym dniem jedność mo- ralno-polityczna, będąca podstawą Frontu Narodowego stanowi źród- ło naszej siły.

Mówca wznosi na zakończenie okrzyk na cześć nierozdzielnej przy- jaźni i sojuszu ze Związkiem Ra- dzieckim, na cześć Prezydenta Bieruta i Wielkiego Stalina. Okrzyk podchwytują zebrani, potężnie roz- brzmiewają słowa: „Stalin — Bierut — pokój”.

SYMBOL ZACIESNIAJĄCEJ SIĘ PRZYJAŹNI

S ERDECZNA manifestacja na cześć radzieckich budowni- czych komunizmu witała zebrani- zacierającego głos kierownika ra- dzieckiej specjalistów pracujących przy budowie Dychowa — inż. Fila- retowa. Mówca pozdrawia zebranych i życzy młodej załodze Dych- owo jako największych sukcesów w walce o pełne wykorzystanie mo- cy nowej elektrowni, stwierdzając, że zakład ten jest symbolem zacieś- niającej się przyjaźni narodów pol- skiego i radzieckiego. „Niech żyje Wielki Stalin” — kończy okrzy- kiem swe przemówienie inż. Fila- retow.

Trzykrotnie rozlega się entuzja- styczne: „Niech żyje!”.

Przedstawiciel załogi montażowej „Energobudowy” Ryszard Kret, przekazuje następnie załodze eks- ploatacyjnej elektrowni automaty- zowane urządzenia hydroenergety- czne. Ze wzruszeniem przyjmują go towie do eksploatacji urządzenia przedstawiciel załogi produkcyjnej Bornad.

Następnie inż. Bobiński odczytuje tekst projektu listu załogi elektro- wni do Prezydenta Bolesława Bieruta, przyjęty przez zebranych długo niemilknącą owacją.

Rozpoczyna się uroczysta dekor- acja najbardziej zasłużonych budo- wniczych. Duchowa wysokimi odznaczeniami państwowymi. Or- derem „Sztandar Pracy” II klasy odznaczony został Michał Kościow — mistrz montażowy. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: dyrektor elek- trowni Ryszard Rogaliński i kie- rownik montażu Jan Wolny. Srebr- ne i Brązowe Krzyże Zasługi otrzy- mało 10 robotników, techników i inżynierów, którzy położyli najwięk- sze zasługi przy budowie Dychowa.

Zbliża się kulminacyjny punkt u- roczystości. Min. Jaszczuk w otocze- niu załogi i zaproszonych gości uda- je się do nastawni. Minister przekre- ca kontakt. Na tablicy rozdzielczej za- pała się zielone światelko. W tej sa- mej chwili pod ziemią rozlega się glu- chy szum. To rozpoczął pracę potęż- ny, ważący kilkadziesiąt ton turbospół. Po chwili tak samo automatycznie rusza druga potężna turbina. W roz- ległym kanale pieni się spływająca woda. Elektrownia wodna w Dych- owie pełną swą mocą rozpoczęła pra- cę w służbie Planu 6-letniego.

Gdy rodzi się nowy model płaszcza w laboratorium odzieżowym wre wyteżona praca fachowców

SZYMON Prusak, przodujący modelarz Laboratorium Odzieżowego, wykaże szkie damskiego płaszcza. Myśli jeszcze nad fasonem kombinezonu. Wreszcie rysunek jest gotowy.

TERAZ krawcowa Serafima Parj uszyje pierwszy model, który przedłożony będzie do zatwierdzenia komisji złożonej z przedstawicieli Związku Branży Odzieżowej, spółdzielni „Współnota Pracy” i laboratorium.

Jeśli ocena wypadnie dodatnio, wówczas technolodzy przystąpią do rozpracowania formy. Owocem ich pracy będzie dokładny opis techniczny modelu, z wyszczególnieniem ilości potrzebnego materiału zasadniczego i dodatków oraz pełna tabela wymiarów. Równocześnie kreślarsze przygotowują tzw. rozkładki, to znaczy na arkuszu papieru, imitującym materiał, najekonomiczniej rozmieszczają poszczególne elementy modelu.

Taką rozkładkę wraz z opisem technicznym otrzymają zakłady krawieckie, przystępujące do szycia nowego fasonu płaszcza.

Tak wyglądają w skrócie narodziny nowego modelu.

17-osobowy zespół Laboratorium Odzieżowego przy Placu Czerwonym 1/5 rozpracowuje nowe fasony płaszczy męskich, dziecięcych i damskich, kurtek, peleryn, garniturów, zaopatrując w modele 60 spółdzielczych placówek krawieckich.

Obecnie — opowiada zastępca kierownika Stanisława Ben — pracujemy nad modelami jesienno-zimowymi. Wkrótce nasze zakłady krawieckie rozpoczną po raz pierwszy w Polsce produkcję podpiniek wataowanych pod płaszcz męskie oraz kombinizonów dziecięcych na fanelowej podszewce również dotąd w kraju nieprodukowanych.

Ostatnio uszyliśmy pierwszy model kloszowej kurtki damskiej z pluszu, który doskonale imituje łapki karakulowe.

Laboratorium Odzieżowe przygotowuje także modele płaszczy dziecięcych i dziewczęcych na jesiennej rewii w Warszawie.

W jarskiej restauracji „Odra” wyduje się dania mięsne

Restauracja Wrocławskich Zakładów Gastronomicznych „Odra”, znajdująca się przy ul. Mikołaja, w której dotychczas wydawano wyłącznie dania jarskie, wprowadziła obecnie dania mięsne, oraz drob i dziczyznę.

Nowy powiększony jadłospis wprowadzono w „Odrze” z dniem 2 września. Fachowa obsługa kuchni gwarantuje konsumentom spożycie smacznych obiadów.

Koresp. Henryk Mydlak

Uwaga! Zamieszczamy trzeci kupon konkursowy

Nasz konkurs filmowy wzbudził wśród wrocławian duże zainteresowanie, świadczą o tym nadsyłane do redakcji wypowiedzi uczestników, którzy obszernie uzasadniają wybór danej sceny z filmu polskiego, równocześnie wyrażają zadowolenie z zorganizowania konkursu.

Zamieszczamy kolejny kupon konkursowy:

KUPON KONKURSOWY
Która scena z filmu wyświetlanego w ramach Dni Filmu Polskiego zrobiła na mnie największe wrażenie? Dlaczego?

Tytuł filmu
Opis sceny
Uzasadnienie

Imię i nazwisko uczestnika konkursu
Dokładny adres

W razie potrzeby do kuponu można dołączyć obszerniejsze uzasadnienie na oddzielnej kartce papieru.

ROZNE
DZIA 1.9.1952 r. porostawiono w pocigu Opolo — Wrocław damską torbę z legitymacją zniżkową nr 184 wydaną przez GIE i inne rzeczy. Sprawa rozwodowa. Fryz Tanara, Wrocław 30 m 9. 11830g

Na 97 dni przed terminem załoga „Wspólnoty Pracy” stanie na półmetku Planu 6-letniego

Spółdzielcy dołnośląscy uczczą dzień 7 września licznymi zobowiązaniami

TEGOROCZNY dzień 7 września — Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości — zmobilizował spółdzielców Dolnego Śląska do realizowania zobowiązań, dzięki którym gospodarka uspołeczniona zyska wiele milionów złotych oszczędności i ponadplanową produkcję.

Koterbska, Mirska Fogg i Olsza wystąpią w poniedziałek w Hali Ludowej

Wszystkich miłośników dobrej rozrywki z pewnością zainteresuje fakt, że w poniedziałek, 8 września Miejski Komitet Odbudowy Warszawy urządzi w Hali Ludowej wielką imprezę pod nazwą „Humor i melodie stolicy”. Szczegółowy programu podamy czytelnikom w niedzielnym numerze.

Nadzieję możemy mieć tylko zdradzić w tajemnicy, że w poniedziałek o godz. 18 wystąpi w Hali ulubiona śpiewaczka wrocławian Koterbska, oraz Mirska, Fogg, Olsza, Chmurkowska i Żerdzicka.

Impreza zorganizowana będzie w ramach Miesiąca Budowy Warszawy, a cały dochód przeznaczony zostanie na SFOS.

Bilety nabywać można w Domu Książki, Rynek 62 oraz w Miejskim Komitecie Odbudowy Warszawy Rynek, Przedmieście Garncarskie 6.

„Jarmark szkolny” przyspieszył zaopatrzenie młodzieży w podręczniki

ZAKOŃCZONY przed dwoma dniami „Jarmark książek”, zorganizowany w dniach 30 i 31 VIII oraz 1.IX.52 przez „Dom Książki”, dał dobre wyniki, zaopatrując w podręczniki i przybory szkolne tysiące młodzieży wrocławskiej.

Odciążył on w znacznym stopniu księgarnie wrocławskie i umożliwił młodym klientom dokonanie zakupów w spokojnej atmosferze i bez niepotrzebnej straty czasu.

Na jarmarku książki można było otrzymać wszystkie podręczniki od klas pierwszych aż do licealnych tak szkół ogólnokształcących, jak i zawodowych, (między innymi) podręcznik do nauki o Konstytucji) oraz przybory szkolne. Ogółem sprzedano na „Jarmarku” ponad 23 tys. książek szkolnych.

ZOBOWIĄZANIA spółdzielców dołnośląskich zmierzają przede wszystkim do aktywizacji samorządu spółdzielczego, szczególnie rad nadzorczych i komitetów członkowskich oraz powiększenia ich liczby, jak również pomnożenia ilości członków Spółdzielni Spożywców, organizowania imprez i zespołów artystycznych, uruchamiania nowych świetlic i bibliotek, oraz zakładania nowych punktów usługowych.

Spółdzielnie w miastach zwróca szczególną uwagę na jeszcze silniejsze zacięgnięcie spójni miasta ze wsią przez organizowanie brigad żniwnych i akcji kulturalno-oświatowych dla wsi.

Tak np. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kłodzku niezależnie od podjętych zobowiązań natury produkcyjnej systematycznie wysyłać będzie na wies swoje ekipy i zespoły artystyczne.

Młodzież ZMP-owska Wrocławskiej PSS zainicjowała zobowiązania, w których postanawia w codziennej pracy realizować wskazania i wytyczne VII Plenum KC PZPR, wzmacnić czujność wobec wroga klasowego oraz zwiększyć troskę o powierzono jej misję społeczne drogą oszczędnej i racjonalnej gospodarki. Postanowiła ona również przez stałe podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych i skrupulatne przestrzeganie dyscypliny pracy zwiększyć jej wydajność.

Wydział Społeczno-Samorządowy PSS zorganizował konkurs estetyki i czystości sklepów.

Konkurs potrwa od 5 do 25 września b. Uczestniczyć w nim będą wszystkie sklepy PSS, a zwycięskie załogi otrzymają cenę nagrody w postaci aparatu radiowego, torebki damskiej, te czek, rekawiczki itp.

Z kolei wydział pracy wśród kobiet w osobach ob. Drzewińskiej i Aizenberg założy i uruchomi do dnia 1.10. br. nową bibliotekę zakładową przy ul. Krasieńskiego, składającą się z 4.000 tomów.

Pracownicy tuczarni trzody chlewniej przy ul. Wojciecha z Brudzewa postanawiają podnieść do końca br. stan pogłowia ze 150 do 210 sztuk.

Jak widzimy, załoga Wrocławskiej PSS godnie uczci Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, aktywizując w poprzedzającym okresie wszystkie odcinki działalności placówek spółdzielczych.

Poważny wkład w akcję zobowiązań wniosi Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc

Chłopska” we Wrocławiu, gdzie 6.700 osób (w tym około 1.000 kobiet) podjęło przeszło 2.000 długofalowych i indywidualnych zobowiązań na sumę przekraczającą 4 miliony zł.

Nie pozostają też w tyle pracownicy „Wspólnoty Pracy”, którzy zadeklarowali wykonanie trzech pierwszych lat Planu 6-letniego do dnia 25 września br. Wielkie zasługi w realizacji tej szlachetnej inicjatywy położyli między innymi ob. Wincentowski — aktywny organizator grup partyjnych, wyróżniający się wespółzawodnictwem pracy i wielokrotnie za to nagradzany, oraz ob. Tadeusz Kasza — szofer, systematycznie mobilizujący swoich kolegów do zastawiania nowych oszczędniejszych i wydajniejszych metod pracy.

(Stok)

Bogaty program imprez w tegorocznym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WCZORAJ zawiązał się we Wrocławiu Komitet Obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ramowy program imprez, których świadkami będziemy od 6.11 do 6.12 br., pomyślany został w ten sposób, aby każdy z obywateli mógł się szczegółowo zapoznać z każdą dziedziną życia bratnich narodów radzieckich.

Tak więc oprócz normalnej akcji odczytowej, festiwalu filmów radzieckich i innych imprez, znanych nam z poprzednich lat, planuje się zorganizowanie wystaw: malarstwa, architektury, filatelii, sztuki, numizmatyki itp. Teatry wystawią sztuki radzieckie lub polskie o tematyce radzieckiej, w Hali Ludowej i w innych punktach odbędzie się wiele imprez kulturalno-rozrywkowych i koncertów, w których udział wezmą artyści zarówno wrocławscy, jak i pozamiejscowi.

Komitet wziął się do pracy energicznie od samego początku, aby w roku epokowych wydarzeń politycznych w kraju i XXXV rocznicy wybuchu Wielkiej Rewolucji Październikowej Miesiące Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodzony był szczególnie uroczystie.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
ZAKUPIMY natychmiast maszynę elektryczną do liczenia czterocyfrową nowocześnie go systemu marki: Mercedes, Enklit, Facit lub Rheinmetall. Oferty na piśmie wglądanie osobiste składać do dnia 30.IX. 1952 r. pod adresem: Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, Dział Adm.-Gosp. Bielsko, ul. Partyzantów 44. Oferty nie przyjęte pozostaną bez odpowiedzi. 1445k

FOTEL ginekologiczny sprzedam okazynie. Wrocław, Berenta 68 m. 4. 11832g

SPRZEDAM stół okrągły, szafka, lampy. Wrocław, Miernicza 12 m. 2. od godz. 16. 11846g

KUPIE szafkę amerykańską, rakietę tenisową, koncertowe płyty gramofonowe. Wrocław, 8-Maja 52 m. 4. 11843g

SAMOCHÓD sanitarne typ „Skoda” w dobrym stanie — kupię. Oferty składać pod nr „11842”. 11842g

SPRZEDAM psa (boksier) Wrocław, Legnicka 135 m. 1 Warszawa samocho-dowe. 11839g

MOTOCYKL DKW 350 SB po generalnym remoncie sprzedam. Wrocław, Koliataja 31 Warszawa. 11835g

ZGUBIŁ ZGUBIONO odcinek służbowy na nazwisko Kucę Tadeusz. 1102g

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną we Wrocławiu na nazwisko Głanowska Sabina. 11860g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Binda Ludwik, Niedopieczycze. 11833g

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Miścos Wasylis. 11852g

ZGUBIONO przepustkę stałą WSK nr 2563 na nazwisko Wojciechowski Jerzy. 11854g

ZGUBIONO legitymację służbową nr 831, legitymację Zw. Zaw. ZMP, kartę meldunkową, Szymański Stefania. 11856g

ZGUBIONO zniżkową kartę tramwajową na nazwisko Robinson Szalom. 11837g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Ciesielska Helena. Wrocław, Przejście Garncarskie 6 m. 2. 11858g

ZGUBIONO indeks nr 13223 Wyzd. Rolniczego Uniwersytetu Wrocławskiego na nazwisko Uzar Panfracy. 11844g

ZGUBIONO odcinek służbowy na nazwisko Zydądo Bronisława. Wrocław, ul. Dubois 36 m. 6. 11834g

ZGUBIONO legitymację służbową Liceum Spółdzielczego na nazwisko Solanski Maksymilian. 11847g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Antczak Kazimierz Wrocław. 11848g

ZGUBIONO tezkę skólaną wraz z bonami sklepowymi PSS nr 67. Proszę o zwrot do sklepu. Krzyki, Wyścigowa 57. 11827g

ZGUBIONO legitymację szkolną — Andrzejewski Bohdan. 11828g

ZGUBIONO 3 legitymacje służbowe na nazwiska Struzik Maria, Zajczkowska Wilhelmina, Zajczkowska Alicja. Grochów, Zielona 6. 11829g

ZGUBIONO kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Piotrowski Włodzimierz. Wrocław. 11831g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Hnynyszyn Jan. 3679g

ZGUBIONO kwit nr 06230 pralni „Czystość” w Legnicy na nazwisko Okonski Tadeusz. 3890g

ZGUBIONO we Wrocławiu dnia 24.8.1952 r. w tramwaju nr 12 wszystkie pieniądze i dokumenty na nazwisko Przybytko-Potocka Salomea. Legnica, Enklit, Engelsa 7. Znalazcę proszę o zwrot, za wynagrodzeniem. 3891g

ZGUBIONO świadectwo małej matury, świadectwo dojrzałości, książkę teol.-mor. na nazwisko Sosnowski Fortunat, Suchoń, ul. Dzieżyńskiego 25. pow. Stargard. Szcz. Łaskawego znaleźć proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 11824g

SKRADZIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety, 137515 na nazwisko Mierzka Aleksandra. 10978g

LOKALE
POKOJU umeblowanego poszukuje małżeństwo, zaplacie z góry. Oferty do Biura Ogłoszeń pod „Wygodny”. 11804g

ZAMIEŃNIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem na przedmieściu na takie same w centrum Wrocławia lub okolicy Sepolna, Wrocław, Pomorska 55 (Spółdzielnia Krawiecka). 11859g

WOLNE POSADY
POMOC domowa potrzebna natychmiast. Wrocław, ul. M. Reja 29 m. 19 od godz. 9-12. 11833g

POSZUKIWANIE RODZIN
MAŁEKA Katarzyna z domu Sodomów zamieszkała ostatnio w Kaluszu (do 1941) poszukuje Sprawa rozwodowa. Marcin Małeck, Wrocław, Karoia Młarki 15/12. 11103g

SKRADZIONO kartę meldunkową, książkę Ubezp. Spół., leg. służbowa, przepustkę stałą wystawioną przez ZPO, książkę PKO na nazwisko Wegner Maria — Fryz Tanara, Wrocław, Stalina 9 m. 43. ul. Prusa 50 m 9. 11824g

5 **Wrzesień Piątek** *Wawrzyńca*
Wschód słońca — godz. 4.54
Zachód słońca — godz. 18.14

TELEFONY:
POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55.
STRAŻ POZARNA — 08.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33.

DYZURY APTEK:
SPOŁ. Nr 142 — ul. Mikołaja 42.
SPOŁ. Nr 11 — ul. Partyzantów 47.
SPOŁ. Nr 5 — ul. Stalina 51.
SPOŁ. Nr 1 — ul. Partyzantów 25.

DYZURY SZPITALI
MIEJSKI Nr. 2 (wewn. i chr.), ul. Partyzantów 22.
WOJEWÓDZKI (pediatr.), ul. 1 Maja 6.
KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.

KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2-8, tel. 55-56 (stały dyżur okulisty-czny).

Spacerkiem *PO MIASTU* **WROCŁAWIU**

Sila sugestii
FRYZJER nr 36 na Dworcu Głównym usilnie pretenduje do tytułu iluzjonisty. Jak to pretendowanie wygląda? Dość groteskowo. Nie ma klienta, który by pod wpływem sugestii numeru 36 odmówił przeprowadzenia tzw. masażu włosów.

Obojętnie czy gość jest młody czy stary, brunet czy blondyn, tysi czy szpakowaty. Nie pomagają nieśmiałe gesty sprze-ciwu lub zgola gwałtowne odruchy samoobrony. Numer 36 jest stanowczy i umie dbać o swych klientów. Masaż musi być.

Inna rzecz, że przyjemność ta kosztuje cenie 3 zł tj. trochę więcej niż samo ostrzyżenie. Mniejsza również z tym, że cała operacja polega na przeczesaniu głowy elektrycznym grzebieniem i pomysłowy fryzjer, wykonując tę czynność jednocześnie „zdiera” z klienta skórę.

Grunt to uprzedzającą dobrą obsługą.

O czym niniejszym uprzedzamy kompetentne czynniki. (Ana)

Wracając pod koniec sierpnia do Wrocławia, czytelnik nasz zapomniał o opatrzeniu się w biliet w kasie kolejowej na stacji Wielka Wieś.

Powracając tą samą trasą, podziwiał z okien wagonów te same co i przedtem widoki i był w dodatku zadowolony, że przyjemność kosztuje tym razem 54 zł.

Czyżby cena biletów kolejowych sprzedawanych w „Orbisie” była proporcjonalna do humoru i samo-poczucia wydających je urzędników? (Wer)

Czyżby?
WYJEZDZAJĄC to lipcu na wczasy ob. M. S. nabył bilet w „Orbisie”. Blankietik upoważniający posiadacza do przejazdu pociągami na trasie Wrocław — Wielka Wieś kosztował bez dopłaty 56 zł 40 gr.

Wracając pod koniec sierpnia do Wrocławia, czytelnik nasz zapomniał o opatrzeniu się w biliet w kasie kolejowej na stacji Wielka Wieś.

Powracając tą samą trasą, podziwiał z okien wagonów te same co i przedtem widoki i był w dodatku zadowolony, że przyjemność kosztuje tym razem 54 zł.

Czyżby cena biletów kolejowych sprzedawanych w „Orbisie” była proporcjonalna do humoru i samo-poczucia wydających je urzędników? (Wer)

Czyżby?
WYJEZDZAJĄC to lipcu na wczasy ob. M. S. nabył bilet w „Orbisie”. Blankietik upoważniający posiadacza do przejazdu pociągami na trasie Wrocław — Wielka Wieś kosztował bez dopłaty 56 zł 40 gr.

Wracając pod koniec sierpnia do Wrocławia, czytelnik nasz zapomniał o opatrzeniu się w biliet w kasie kolejowej na stacji Wielka Wieś.

Powracając tą samą trasą, podziwiał z okien wagonów te same co i przedtem widoki i był w dodatku zadowolony, że przyjemność kosztuje tym razem 54 zł.

Czyżby cena biletów kolejowych sprzedawanych w „Orbisie” była proporcjonalna do humoru i samo-poczucia wydających je urzędników? (Wer)

Nie tego
DZIAŁALNOŚĆ wrocławskiego Urzędu Kwaterunkowego dostarcza arcyciekawych materiałów do studiów porównawczych.

Zdarza się i to dość często, że z budynku grożącego zawaleniem eksmituje się lokatorów do mieszkań zastępczych, sam zaś budynek oddaje w ręce murarzy i innych pokrewnych im fachowców, w celu dokonania kilku konserwacyjno-kosmetycznych zabiegów.

Ze sposobu, w jaki sformułowano początek poprzedniego zdania wynika, że nie zawsze się tak dzieje. Urząd Mieszkaniowy jako placówka żywno-wychodzący od czasu do czasu poza zaskorupiałe granice typowości i oto co zarządzi:

Dom przy ul. Zeromskiego 61 grozi zawaleniem od dwóch lat. W ubiegłym roku lokatorom tego domu wydano nakaz eksmisji bez przydzielenia im mieszkań zastępczych, a w kilka tygodni później pewnemu obywatelowi przydzielono mieszkanie w tym właśnie domu!

Z organizacją pracy w Urzędzie Mieszkaniowym chyba nie tego, za to humorek jest! (Stok)

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.

WROCŁAWSKA *NOTATNIK* **WROCŁAWSKI**

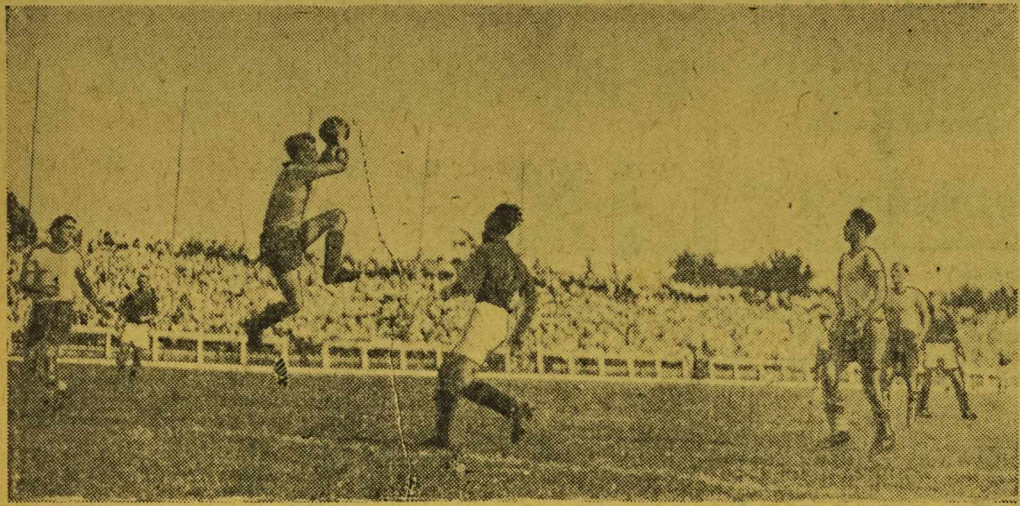
★ Zapisy młodzieży szkół podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych oraz młodzieży pracującej, do wszystkich gabinetów MDK przyjmujące Referat Uczestnictwa pokój Nr. 1 przy ul. Koliataja codziennie w godzinach od 14-tej do 20-tej.

★ Odczyt o Ordynacji Wyborczej wygłosi profesor Mycielski na zebraniu Koła Wyszczególnienia Uczelnianego Stronnictwa Demokratycznego w dniu 6 bm. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

★ Zgłoszenia na studia aspiranckie dla magistrów zoologii przyjmują do dnia 30.9. br. Wydział Zoologii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Zoologicznego przy ul. Stenkiwicza 21 w dnach od 5 do 13 września br. między godziną 10-ą a 12-ą.

★ Kurs trykotarski dla członków PSS organizuje Instytut Pracy PSS „Zgłoszenia” przyjmuje się do dnia 10-go września br. w punkcie usługowym przy ul. Wita Stwosza 4.

★ Bezpłatne przedstawienie kukielkowe dla dzieci członków PSS odbędzie się w Teatrze Młodego Widza dnia 7 września br. o godz. 11-ej. Bilety do nabycia w Dziale Społeczno-Samorządowym PSS w Ryнку Nr 31/32 w godzinach od 7-ej do 15-ej.



O złej pracy sekcji wioślarskiej GKKF Zawodnicy wrocławscy nie mają trenera

WIOSLARSTWO we Wrocławiu należy do tych gałęzi sportu, które przyniosły naszemu miastu najwięcej sukcesów. Zaczęło je uprawiać już w 1943 roku i mimo braku odpowiedniego sprzętu oraz kadry instruktorskiej, wioślarze czynili z roku na rok coraz większe postępy.

Największą bezspornie zasługą na polu popularyzacji tej dziedziny sportu położył AZS, który wychował i dostarczył reprezentacji narodowej kilku doskonałych zawodników.

Obok licznych tytułów mistrzów Polski w różnych kategoriach łodzi, AZS-owcy poszczęśliwie mogą używać dwukrotnie przez czwórki (w składzie bracia Swarczerowie, Jagodziński i Zarnowiecki) akademickim wicemistrzostw świata.

W bieżącym roku czwórka wrocławska odniosła duży sukces, zajmując piąte miejsce w finale na XV Igrzyskach Olimpijskich. Jak twierdzą jednak sami olimpijczycy, mogli oni wypaść o wiele lepiej, gdyby nie kilka przyczyn, które uniemożliwiły uzyskanie lepszej lokaty.

ALA prasa polska poświęca obecnie wiele miejsca wypowiedziom działaczy, trenerów i miłośników sportu na temat przygotowań kadry narodowej do Olimpiady. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że nie stały one na odpowiednim poziomie, a tym samym wpłynęły ujemnie na wyniki uzyskane przez polską ekipę w Helsinkach.

W naszym artykule postaramy się pokrótce omówić przygotowania wioślarzy z punktu widzenia zawodników wrocławskich.

Już blednym pojęciem było zorganizowanie, przed olimpijskiego obozu wioślarskiego w Łebie. Ze względu na dużą falę, miejsce to nadawało się raczej na treningi dla żeglarzy.

Tamtejszy Orbis o tym, że ma urządzić oboz, dowiedział się dopiero po przyjeździe pierwszych zawodników, którzy początkowo pozbawieni byli wszelkiej opieki, co szczególnie odbiło się na ich żołądkach. Powołano kilku trenerów, ale zapomniano o Bujwidzie, nauczyciela i wychowawcy wrocławskich „olbrzymów”.

Przyjechał on wprawdzie do Łeby prywatnie, wykorzystując swój urlop wypoczynkowy, lecz mimo najszybszych chęci nie mógł zapośredniczyć, ze wszystkimi wychowankami, ze względu na brak motorówki. Treningi

gl ich mógł obserwować jedynie stojąc na brzegu jeziora.

Nasi wioślarze uprzednio kilkakrotnie zwracali się do GKKF-u z prośbą o wydelegowanie trenera inż. Bujwida do Wrocławia, w celu przeprowadzenia z nim przynajmniej kilkunastu treningów. Wołania o pomoc pozostały jednak bez echa. Trener gościł w naszym mieście w bieżącym roku zaledwie trzy razy i to dzięki środkom które uzyskał na podróż od samych zawodników.

Prośba o nową łódź nie została również załatwiona. W czasie samych igrzysk czwórka wrocławska startowała dwukrotnie na swej starej łodzi. Z powodu braku płynięcia na majstrą zawodnicy sami musieli przeprowadzać jej remont.

Mimo tych braków i niedociągnięć, wrocławianie nie zaimali się. Przeciwnie waleczyli zaciegle o każdy metr z najlepszymi osadami świata i w rezultacie dostali się do finału.

W GDAŃSKU przed międzynarodowym trójmeczem, który odbył się po Olimpiadzie. Wyzywienie było tak słabe, że uczestnicy zaraz po skonsumentowaniu obiadu dożywiali się bułkami, kupionymi za własne fundusze.

Wynikło to na skutek niedbalstwa kierownictwa, które „nie miało czasu” pobrać pieniądze przeznaczonych na ten cel.

Nic dziwnego, że wygolzeni i osłabieni zawodnicy przegrywali zwykle na samym finiszu.

Wszystko to dowodzi o złej pracy sekcji wioślarskiej GKKF-u.

Członkowie jej widocznie nie są przygotowani do tego, by kierować wspomnianym odcinkiem sportu polskiego. Jesteśmy przekonani, że po ostrej krytyce i ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po powrocie naszej ekipy do kraju, wszystkie te błędy i niedociągnięcia zostaną usunięte a praca w poszczególnych dyscyplinach sportu wejdzie na nowe tory.

(Hen.)

W ROZGRYWKACH o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Kolejarz Warszawa odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Unią Chorzów w stosunku 5:0.

Na zdjęciu: Bramkarz Unii Szymkowiak w akcji.

CAF — fot. Wdowiński.

System rozgrywek pingpongowych o drużynowe mistrzostwo okręgu

Wprawdzie do rozpoczęcia rozgrywek ping-pongowych o drużynowe mistrzostwo Okręgu pozostało jeszcze sporo czasu (początek spotkań w listopadzie), mimo to sekcja tenisa stołowego W. K. K. F. przeprowadziła już losowanie.

W mistrzostwach weźmie udział 12 drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy. W grupie I grą będą: Ogniwo—Energetyk Wrocław, Budowlani Wojcieszów, Gwardia i Budowlani Jelenia Góra. W grupie II: Stal i Gwardia Wr. Włóknierz Legnica, Spójnia Bielawa, Górnik Wałbrzych i Kolejarz Świdnica.

Rozgrywki przeprowadzone zostaną w dwóch rundach — mecz i rewanż. Mistrz i wicemistrz grupy I oraz mistrz grupy II grą będą w finałach o mistrzostwo okręgu. Zespoły, które w finałowych rozgrywkach zajmą pierwsze dwa miejsca, reprezentować będą Dolny Śląsk na drużynowych mistrzostwach Polski.

Zespoły zajmujące ostatnie miejsca w grupach opuszczają szereg klasy wojewódzkiej, a na ich miejsce zakwalifikowanych zostanie dwóch mistrzów powiatu.

Kto zwycięży w grupie I nie trudno przewidzieć. Drużyna Ogniwa, która zdobyła mistrzostwo Polski, nie powinna mieć wiele kłopotu ze swymi przeciwnikami. Tramwajarze grą będą w zastępstwie: Arbach, Roslan, Ciupryk.

Drugie miejsce powinno przypaść wrocławskiej Spójni. O utrzymanie się w klasie wojewódzkiej walczyć będą: Gwardia Jelenia Góra i Ogniwo Energetyk Wr.

Grupa II jest bardziej wyrównana. Tu walka o tytuł rozegra się pomiędzy Stalą Wr. Włóknierzem Legnica i Górnikiem Wałbrzych.

Słowo sportowe

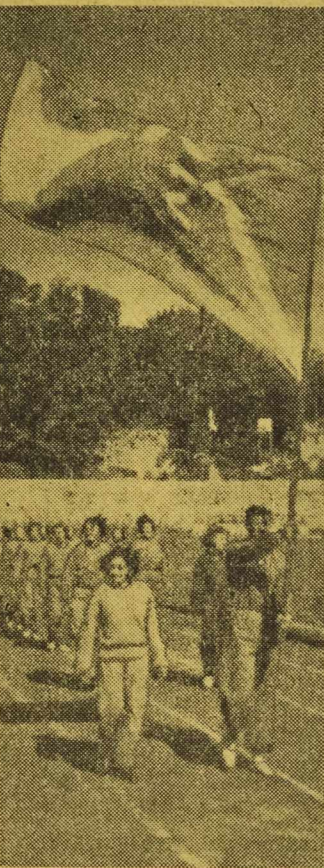
32 przyszłych instruktorów traci niepotrzebnie czas na kursie we Wrocławiu

BOKSERZY wypadli najlepiej spośród naszych olimpijczyków, mimo to jednak pod adresem władz polskiego pięściarstwa sygnalizacja coraz liczniejsze i to zupełnie uzasadnione zarzuty, za zaniedbanie odcinka szkoleniowego.

W DNIACH od 27 do 31 sierpnia odbywały się w Gdańsku indywidualne mistrzostwa gimnastyczne Polski.

Na zdjęciu: Gimnastycy ZS Stal defilują w czasie uroczystości otwarcia zawodów.

CAF — fot. Celle.



Piłkarze chińscy wyjechali do kraju

Z Warszawy wyjechała ekipa piłkarzy Chin Ludowych, która rozegrała cztery spotkania z piłkarzami Polski.

Na lotnisku zegnali gości przedstawiciele GKKF oraz 100-osobowa grupa dzieci ze szkoły im. Kopernika w Warszawie. Obecni byli również przedstawiciele ambasady Chińskiej Republiki Ludowej.

Odsuwamy na dalszy plan niefortunny pomysł ligi zrzeszeniowych, które położyły między innymi dołności boks na obie łopatki. Zostawiamy na uboczu skandaliczną organizację obozu juniörów w Mragowie, skąd młodzież zawodnicy po prostu uciekali do domu.

Przyjrzyjmy się za to do dobrze temu, co się dzieje na naszym własnym podwórku, we Wrocławiu, gdzie odbywa się właśnie ogólnopolski kurs instruktorów bokserskich.

ZMARNOWANY CZAS

18 SIERPNIĄ przyjechali do Ośrodka K.F. na Stadionie Olimp. kandydaci na instruktorów. Wielu stawilo się we Wrocławiu tak, jak się przyjeżdża na wycieczkę. Nie zabrali ze sobą ani ubrań treningowych, ani skakanek, ani rękawic.

Powiedziano nam, że na miejscu dostaniemy wszystko — tłumaczyli się. Minął jeszcze kilka dni. 23 zjawili się trener Sziam. Wobec tego, że miał on późno na urlop, zatrzymał się na kursie tylko dwa dni, po czym wyjechał do Poznania.

Kierownikiem został trener Wleczorek. Wydał się nam, że ob. Wleczorek obrazi się, że tytułujemy go jedynie kierownikiem. Popularny nauczyciel śląskich pięściarzy jest na wrocławskim kursie: kierownikiem, trenerem (jedynym), gospodarzem, wykładowcą i aniołem stróżem swoich podopiecznych. Fakt jest, że pierwszy tydzień kursu nie robił.

DZIEŃ NA KURSIE

ODWIEDZILIŚMY po raz drugi kursistów. Pierwsze, co zauważyliśmy, to ogólne przygnębienie. Gdy wysuchałszy ich bolączek i zobaczyliśmy sprzęt, jakim trenują, zrozumieliśmy wszystko.

1. Wydział Szkoleniowy Sekcji Boks GKKF nie zainteresował się w ogóle kursem.

2. Wyżywienie nie jest wystarczające. Chłopcy chodzą głodni.

3. Za mała jest obsada trenerska. Oprócz ob. Wleczorka jest tylko instruktor wrocławskiego OWKS-u, Holowacz.

4. Ze sprzętem jest bardzo źle. W Ośrodku nie ma ringu, ani porządnych rękawic, nie mówiąc o gruszkach i workach. Kierownictwo wystarało się jedynie o kilka par rękawic i to w dodatku spleśniałych, z których sygnalizacja jest wlosie.

5. Nie prowadzi się żadnych zajęć świetlicowych, ani pogadanek ideologicznych. Kursiści otrzymali po długich targach jedynie komplet szachów.

6. Przydzieleni przez WKFF instruktorzy lekkoatletyki bagatelizują swe obowiązki.

Sadźmy, że tych 6 punktów wystarczą, by wyrobić sobie dokładny obraz wrocławskiego kursu instruktorów.

Na kursie przebywa 32 uczestników. Są wśród nich: Faska, Jeż i Przybyła z Wrocławia, Mechliński i Pek z Gdańska, Bonkowski z Warszawy i Wsz z Rzeszowa. Wybrano radę kursu w skład której weszli: Pek, Dorna, Bonkowski, Cieniewski i Kraszewski. (B-cz)

Niedziela 7 bm. — g. 15
we Wrocławiu

Trójmecz żużlowy
z okazji
„Dnia Spółdzielczości”

Gwardia
— Stal
— Spójnia

STARTUJĄ PARY:

Raniszewski—Bonin, Kurek—
Spyra, Wielgosz—Pawlak,
Krzesiński—Poprawa, Koslerb
—Kuczyński, Salabun—Teodorowicz.

Sekcja pływacka AZS werbuję nowych członków

WROCLAWSKIE uczelnie pozyskały już nowych studentów, którzy przybyli ze wszystkich stron Polski. Wśród nich jest wielu sportowców. Na terenie swych poprzednich szkół uprawiali oni różne dyscypliny, uzyskując niejednokrotnie dobre wyniki jako wyczołownicy.

We Wrocławiu Akademickie Zrzeszenie Sportowe otwiera przed nimi dalsze możliwości uprawiania ulubionej gałęzi sportu, która ma na celu przede wszystkim podniesienie zdrowotności i fizycznej wśród młodzieży studującej.

Już przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego jako pierwsi w AZS rozpoczęli pracę pływacy. W ubiegłym roku sekcja ta została zreorganizowana co umożliwiło szybszy jej rozwój. W rezultacie akademicki rozegrali kilka towarzyskich spotkań z różnymi drużynami oraz uczestniczyli w mistrzostwach piłki wodnej.

Członkami sekcji byli dotychczas wyłącznie studenci. Uważać to jednak należy za duży błąd.

Jak wiadomo pływactwo wymaga gruntownego przygotowania i odpowiedniego szkolenia już od najmłodszych lat młodzieńców. Dlatego też rozpoczęcie uprawiania tego sportu w późniejszych latach, nie daje większych rezultatów.

W związku z tym kierownictwo AZS troszcząc się o nowe kadry zawodników rozpoczęło przyjmowanie do sekcji również uczniów ze szkół średnich oraz nowo wstępujących na wyższe uczelnie. Wszyscy nowi studenci po skontrolowaniu ich umiejętności pływackich są kierowani do kół uczelnianych AZS lub też do sekcji wyczołkowej.

Kierownictwo AZS zwraca się ze szczególnym apelem do studentek, by wykazały większe zainteresowanie tym pięknym sportem jakim jest pływactwo. Wszyscy zawodnicy innych zrzeszeń wstępujący na wyższe uczelnie są obowiązani rejestrować się również w Zarządzie Srodowiskowym AZS.

Szczegółowych informacji w tych sprawach uzyskać można we wtorki, środy i czwartki w godzinach od 10 do 12 w sekretariacie przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 34.

Dybała i Mordarski na czele strzelców ligowych

PO trzeciej niedziel rozgrywek I ligi czołówka najlepszych strzelców przedstawia się następująco:

3 bramki — Dybała (Górniki) i Mordarski (Gwardia), 2 bramki — Goździk (Budowlani Gd.), Pawla i Pilarek (Budowlani Chorz.), Cieslik (Unia), Żelazny (Kolejarz W-wa), Aniola (Kolejarz Pozn.), Pawlikowski (Włóknierz), Wiśniowski (Górniki).

Po jednej bramce uzyskało 23 zawodników.

Ogółem w rozgrywkach pierwszej ligi padło dotychczas 48 bramek, z czego w grupie pierwszej 27, a w grupie drugiej — 21.

— Ja?... — zapytała z miną niewiniątka.
— Przecież zjechała pani w przeciwnym kierunku.
— Naprawdę? — udawała zdziwioną.
— I co teraz będzie? Przed nocą nie zdążymy na Pyszną. Widzi pani, mgła podchodzi pod szyby. Nie można wracać przez przełęcz, bo wnet się ściemni...
— No to zostaniemy tutaj... Zbytecki miał rację, że za późnośmy się wybrali...
Władek rozłożył się.

— Niech pani nie udaje naiwnej. Gdzie będziemy nocować? Tutaj? — zataczał dokoła ręką. Było pusto i mroźno. Szałaszy zasypane prawie zupełnie śniegiem stały niemo, a nad nimi kiwały się majestatycznie smreki i jak gdyby szeptały: „Ma pan rację... ma pan rację... nie ma gdzie przenocować...”. Ale Halina nie przejęła się tym odstrasającym widokiem. Wydeła lekko wargi, zadarła głowę i powiedziała rezolutnie:

— Właśnie tutaj...
— No, dziękuję pani...
— Taki z pana zuch...
— Nie chodzi o mnie, ale o panią... Zmarznie pani na kość i dostanie pani kataru...
— Przy panu? Myślałam, że jest pan nieugiętym ryccerzem, który potrafi wybrnąć z każdej sytuacji, a tymczasem...

— Eeee... z panią to zawsze tak... Nie wiadomo z czym pani wyskoczy... — Zdenerwował się i jeszcze raz powiodł wzrokiem po zasypanych szałasach. — No niech pani patrzy. Jak pani dostanie się do szałasów? Cały zasypany.

— Gdyby były kominy, to weszlibyśmy kominem, jak krasnoludki — zachichotała.

Mikula nie odpowiedział, tylko podszedł do jednego z szałasów i zaczął badać sytuację. Najpierw kijkiem zmierzył głębokość śniegu, pokijał z niezadowolonym głosem. Potem podszedł wyżej i od strony stoku wszedł na zasypany dach. Przyglądała mu się w milczeniu i śmiała się w myślach.

— Szkoda, że nie mam aparatu, zrobiłabym panu śliczne zdjęcie... — zawołała. Nic nie odpowiedział, tylko zaczął kijkami odgrzebywać śnieg. Po odgarnięciu puchu, zgrabiał ostrzem kijka skorupę lodu i zaczął badać czy deski silnie siedzą. Jedna poruszyła się.

Adam Bahdaj TRZECI TURNUS

40

Podważył ją kijkiem, chwycił obiema rękami i szarpnął. Puściła. Potem zdjął jeszcze dwie deski i triumfalnie zawołał:

— Mamy już drzwi!
— No widzi pan, nie trzeba się było denerwować.
— A teraz po opali! — zakomenderował i zjechał do Haliny.

Zeszli do lasu. Nazbierali wielkie nareczce chrustu i suchych patyków i gdy wracali do szałasów, śmiali się już serdecznie.

Pierwszy spuścił się w czarną czelusnę Mikula. Potem Halina zaczęła do środka wrzucać drzewo, wreszcie sama stanęła na dachu.

W ciemności błysnęła zapalka. Poszukał paleniska, nałamał chrustu, nakładł na niego grubszych gałęzi i zapalił ognisko. Wesole płomienie zachybotyła, zatańczyły wśród gąszczu gałęzi i buchnęły radośnie.

— Ach jak pięknie — Halina zatarła ręce. — Będziemy żyli zupełnie jak pierwotni ludzie. Przypomni się panu okres wspólnoty rodowej...

Przez chwilę stali nieruchomo i wpatrywali się w ognisko. Jakiś dziwny, dziki, tajemniczy urok mają płomienie samotnej watry w zimowy mglisty wieczór. Człowiek zastanawia się nagle, skąd się one wzięły? Kto wykrzesał ten ogień, który potem stał się głównym orężem człowieka w walce z naturą. Suche gałęzi trzaskają, iskry sygnalizują się z chrustu, dym łagodnie smuży się przez otwór w dachu, a w tym całym widoku tkwi tajemnica dziejów ludzkich.

Podeszła do Władka i znowu przytuliła głowę do jego ramienia.

— Żeby pan wiedział, jak ja się cieszę... jak bardzo się cieszę...

Nie już nie powiedział, tylko gładził jej włosy i pieścił dłonią ramię.

Usiedli w milczeniu przy ognisku. Było cicho, tylko trzaskały trawione ogniem gałązki, albo czasem podmuch wiatru szaszumił w otworze dachu. Myśli ich płynęły spokojnie, radośnie, wolno... Władek wyjął z plecaka jedzenie: chleb, masło, kawałek suchej kiełbasy... Trzeba przeżyć taki wieczór, żeby wiedzieć, jak radosna jest każda chwila. Ile uroku ma każde przełamanie gałązki i rzucenie jej na czerwony żar ogniska, ile niezwykłego czaru kryje w sobie żar ogniska, jak smakuje każdy kęs chleba i każdy łyk herbaty pachnącej dymem...

Zaczęli gawędzić.

— Dlaczego pan mnie unikał? — zagadnęła nagle. Patrzył na nią długo. Jej śniada, opalona górskim słońcem twarz błyszczała w odbłasku ogniska jasnym miedzią, obcy ślny jasnym światłem, zęby w uśmiechu lśnwały bielą.

— Ja? No... jakby to pani powiedzieć. Mnie się zdawało, że... — Spojrzył bystro w jej oczy — ...że pani zupełnie z innego świata...

— Bał się pan mnie? — przechyliła głowę i czekała na odpowiedź.

— Jeżeli tak można powiedzieć, to nawet trochę się obawiałem... Mnie się zdawało, że dla pani odpowiedniejszą są mężczyźni pokroju pana Zbyteckiego... Z takim szlifem...

— To fałszywy szlif...

— Tak pani sądzi?

— Jestem pewna...

— A jednak wobec Klekiej zachował się zupełnie przyzwoicie...

(Ciąg dalszy nastąpi)